

**Wyrok z dnia 10 listopada 1998 r.**

**I PKN 362/98**

**Wyłączenie sędziego z mocy samej ustawy na podstawie art. 48 § 1 pkt 5 KPC dotyczy tylko sytuacji, gdy w drugiej instancji miałby on rozpoznawać środek zaskarżenia od orzeczenia, w którego wydaniu brał udział w pierwszej instancji.**

Przewodniczący: SSN Walerian Sanetra, Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 1998 r. sprawy z powództwa Tadeusza U. przeciwko „P.” Przedsiębiorstwu Przemysłu Paszowego S.A. w P. o zapłatę, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 17 kwietnia 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e n i e**

Sąd Rejonowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 20 września 1996 r. oddalił powództwo Tadeusza U. przeciwko Przedsiębiorstwu Przemysłu Paszowego „P.” S.A. w P. o zapłatę różnicy wynagrodzenia za okres od 7 grudnia 1992 r. do 31 marca 1993 r., o nagrodę jubileuszową za 25 lat pracy oraz nagrodę z zakładowego funduszu nagród, tzw. 13 pensję za 1990 r. Sąd pierwszej instancji uznał, że roszczenia z wymienionych tytułów nie mogły być uwzględnione, gdyż za okres od 7 grudnia 1992 r. do 25 marca 1993 r. strona pozwana wypłaciła powodowi wynagrodzenie według VIII kategorii zaszeregowania z płacą podstawową 1.000.000 zł, a za czas od 26 do 31 marca 1993 r. powód otrzymał zasiłek chorobowy. Gdy natomiast chodzi o pozostałe roszczenia, to nagroda jubileuszowa za 25 lat pracy nie przysługiwała powodowi, zaś tzw. 13 pensja nie była wypłacana w 1990 r., a jedynie miały miejsce wypłaty z funduszu socjalnego.

W apelacji złożonej w wymaganym terminie powód wskazał jako wartość przedmiotu zaskarżenia kwotę 1.470 zł i wniósł o jej zasądzenie wraz z odsetkami od 1 stycznia 1993 r. Kwotę tę stanowiła różnica między wynagrodzeniem według XIII kategorii zaszeregowania, której żądał, a wynagrodzeniem według VIII kategorii zaszeregowania przyznanej przed okresem spornym, tj. 150 zł miesięcznie wraz z premią w wysokości 60 zł miesięcznie przez sporny okres 7 miesięcy. W dniu 19 grudnia 1996 r., tj. po upływie terminu do wniesienia apelacji, powód złożył „apelację uzupełniającą”, w której żądał zmiany wyroku Sądu Rejonowego i zasądzenia na jego rzecz kwoty 24.110 zł, zgodnie z jego pismem z dnia 17 maja 1995 r. precyzującym całość roszczeń względem strony pozwanej.

Wyrokiem z dnia 14 lutego 1997 r. Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu oddalił apelację dlatego, że gdy chodzi o wynagrodzenie, to powód został zatrudniony na stanowisku samodzielny i bezpośrednio podległym dyrektorowi pozwanego Przedsiębiorstwa, co nie oznacza wcale, że powinien otrzymać takie wynagrodzenie, jak inni pracownicy samodzielni. Co się zaś tyczy żądania nagrody jubileuszowej za 25 lat pracy i nagrody z zysku za 1990 r., to powyższe żądania zostały - zdaniem Sądu Wojewódzkiego - rozstrzygnięte wyrokiem z dnia 7 kwietnia 1994 r. [...], a poza tym „oświadczenia powoda w tym względzie zostały złożone po upływie terminu dla złożenia apelacji”.

Na skutek kasacji powoda Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 24 października 1997 r., I PKN 326/97, uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej roszczeń powoda o zapłatę nagrody z zakładowego funduszu nagród (tzw. 13 pensji), nagrody jubileuszowej i nagrody z zysku wraz z odsetkami i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Wojewódzkiemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania, oddalił natomiast kasację w pozostałej części.

Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na to, że żądania zapłaty nagrody jubileuszowej, nagrody z zakładowego funduszu nagród i nagrody z zysku zostały zgłoszone przez powoda w toku postępowania apelacyjnego i po upływie terminu do złożenia apelacji (art. 369 i art. 383 KPC), a ponadto że Sąd Wojewódzki w odniesieniu do tych żądań stwierdził w uzasadnieniu wyroku, że dotyczą one roszczeń już wcześniej rozstrzygniętych innym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego, czego Sąd Najwyższy nie mógł jednoznacznie ustalić w postępowaniu kasacyjnym. W związku z tym Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w zakresie tych żądań i przekazał sprawę Sądowi Wojewódzkiemu do ponownego rozpoznania, stosownie do art. 393<sup>13</sup>

KPC. Gdy chodzi o zarzuty kasacji dotyczące rozwiązania stosunku pracy i przywrócenia powoda do pracy na poprzednich warunkach, Sąd Najwyższy uznał, że są one bezzasadne i w tej części oddalił kasację.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy w zakresie określonym wyrokiem Sądu Najwyższego, Sąd Wojewódzki wyrokiem z dnia 17 kwietnia 1998 r. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 14 lutego 1997 r. i odrzucił pozew. Sąd Wojewódzki stwierdził, że roszczenia będące przedmiotem „apelacji uzupełniającej” zostały prawomocnie rozstrzygnięte wyrokiem z dnia 7 kwietnia 1994 r., wobec czego powaga rzeczy osądzonej nakazywała odrzucenie pozwu (art. 199 § 1 pkt 2 KPC). Dlatego powołując się na art. 386 § 2 KPC Sąd drugiej instancji zmienił zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo o zapłatę nagrody z zakładowego funduszu nagród (tzw. trzynastej pensji), nagrody jubileuszowej i nagrody z zysku wraz z odsetkami i odrzucił pozew. Sąd Wojewódzki podkreślił również, że „apelacja uzupełniająca” powoda z dnia 19 grudnia 1996 r. została złożona po upływie ustawowego terminu do jej wniesienia, poza tym strona może złożyć tylko jedną apelację. Tym samym pismo powoda z dnia 19 grudnia 1997 r. nie może być w ogóle uznane za apelację, choćby nawet spóźnioną.

W kasacji od powyższego wyroku powód zarzucił nieważność postępowania z uwagi na to, że w rozpoznawaniu sprawy przez Sąd Wojewódzki w Poznaniu brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy (art. 379 pkt 4 w związku z art. 48 § 1 pkt 5 KPC) oraz błędną interpretację przepisów art. 65 § 1, art. 68 i art. 93 KPC wskutek przyjęcia, że pisma i oświadczenia składane bezpośrednio przez mocodawcę zastąpionego przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu nie wywołują skutków w zakresie dokonanych czynności procesowych.

Wyjaśniając bliżej swoje stanowisko skarżący podał, że w wydaniu zaskarżonego wyroku brała udział sędzia Anna K., która orzekała w sprawie w Sądzie niższej instancji, tj. wydała jednoosobowo postanowienie z dnia 11 listopada 1995 r. [...], stwierdzające niewłaściwość rzeczową Sądu Wojewódzkiego i przekazujące sprawę Sądowi Rejonowemu w Poznaniu do rozpoznania. W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Wojewódzki stwierdził prawomocność wyroku Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 7 kwietnia 1994 r. [...], a więc określił granice orzekania, co miało istotny wpływ na wynik sprawy rozumiany jako kwestionowane kasacją rozstrzygnięcie. Gdy chodzi o kwestię prawomocności wyroku z dnia 7 kwietnia 1994 r. [...], to wbrew stanowisku Sądu Wojewódzkiego zawartemu w zaskarżonym wyroku prawomocność

ta nie występuje. Pełnomocnik powoda zaskarżył bowiem ów wyrok w całości, a więc także w części, która dotyczyła roszczeń zgłaszanych samodzielnie przez powoda w toku procesu. Ponadto powód samodzielnie zaskarżył odrębną rewizją ten wyrok, co uszło uwagi Sądu Wojewódzkiego. Tymczasem stanowisko powoda powinno być uwzględnione, gdyż ustanowienie pełnomocnika procesowego nie pozbawia strony możliwości osobistego działania.

Przytaczając powyższe zarzuty i argumenty powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego z dnia 20 września 1996 r. [...] w Poznaniu i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania za wszystkie instancje.

Strona pozwana wniosła o oddalenie kasacji i „pokrycie kosztów zastępstwa procesowego powoda przez Skarb Państwa”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie jest trafny zarzut nieważności postępowania wywiedziony z art. 379 pkt 4 w związku z art. 48 § 1 pkt 5 KPC. Przepis art. 379 KPC normuje przypadki nieważności postępowania i w pkt 4 przyjmuje, że nieważność postępowania zachodzi, gdy skład sądu orzekającego był sprzeczny z prawem albo jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy. Z kolei art. 48 § 1 pkt 1 KPC stanowi, że jest wyłączony z mocy samej ustawy sędzia w tych sprawach, w których w instancji niższej brał udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia. Na mocy wymienionego przepisu nie jest więc jedynie dopuszczalne rozpoznanie przez sędziego sprawy w drugiej instancji wtedy, gdy brał udział w wydaniu orzeczenia, które zostało zaskarżone. Z dosłownego brzmienia przepisu wynika bowiem, że nie chodzi o wszelkie orzeczenia w konkretnej sprawie wydane w pierwszej lub drugiej instancji przez danego sędziego lub z jego udziałem, lecz tylko o „zaskarżone orzeczenie”. Wyłączenie sędziego z mocy ustawy na podstawie art. 48 § 1 pkt 5 KPC ogranicza się zatem do sytuacji, gdy sędzia w drugiej instancji miałby rozpoznawać środek zaskarżenia od orzeczenia, w którego wydaniu brał udział w pierwszej instancji. Jednak tego rodzaju sytuacja nie występuje w sprawie. Porównanie składu orzekającego Sądu Rejonowego, który dnia 20 września 1996 r. wydał zaskarżony apelacją wyrok, ze składem orzekającym Sądu Wojewódzkiego, który dnia 17 kwietnia 1998 r. rozpoznawał apelację powoda i wydał zaskarżony kasacją wyrok, prowadzi do jednoznacz-

nego wniosku, że sędzia Anna K. nie brała udziału w wydaniu zaskarżonego apelacją wyroku. Fakt ten wyklucza słuszność zarzutu kasacji dotyczącego nieważności postępowania, a tym samym naruszenia przez Sąd Wojewódzki art. 379 pkt 4 w związku z art. 48 § 1 pkt 5 KPC.

Nie może również odnieść skutku pozostały zarzut powoda.

W piśmie z dnia 20 marca 1994 r. poprzedzającym wydanie przez Sąd Rejonowy wyroku z dnia 7 kwietnia 1994 r. [...] powód podał, że z tytułu roszczeń finansowych żąda zasądzenia od strony pozwanej, tzw. 13 pensji za 1990 r., nagrody jubileuszowej, nagrody z zysku oraz wyrównania zaniżonych poborów w łącznej kwocie 88.030.800 zł (przed denominacją). Oprócz tego przedmiotem rozpoznania było roszczenie o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach. Sąd Rejonowy wskazanym wyżej wyrokiem z dnia 7 kwietnia 1994 r. oddalił powództwo. Pełnomocnik powoda podał wprawdzie w swojej rewizji, że zaskarża wyrok w całości, lecz w uzasadnieniu stwierdził, że „rzeczywistym przedmiotem ustaleń w niniejszym procesie” powinno być zbadanie, czy po 2 grudnia 1992 r. zaistniały przyczyny do rozwiązania z powodem umowy o pracę. Powód natomiast w swoim piśmie z dnia 19 maja 1994 r., nazwanym „rewizją”, wskazał, że jej przedmiotem jest „przywrócenie do pracy, wynagrodzenie”. Wysokość roszczenia określił na kwotę 18.260 zł (przed denominacją). Sąd Wojewódzki wyrokiem z dnia 4 listopada 1994 r. zmienił zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo o przywrócenie do pracy w ten sposób, że przywrócił powoda do pracy na poprzednich warunkach, natomiast w części dotyczącej wyrównania wynagrodzenia i orzeczenia o kosztach procesu - uchylił ten wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Wojewódzki przytaczając stan sprawy podał, że Sąd Rejonowy w wyroku z dnia 7 kwietnia 1994 r. rozstrzygnął o wszystkich żądaniach powoda oddalając je. Sąd drugiej instancji stwierdził jednak, że w postępowaniu rewizyjnym przedmiotem rozpoznania stało się roszczenie o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach i wyrównanie wynagrodzenia za czas od 7 (lub 16) grudnia 1992 r. do 31 marca 1993 r., gdyż strona powodowa sprecyzowała przedmiot zaskarżenia wskazując, że nie są nim objęte pozostałe roszczenia.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy w Poznaniu, rozpoznając sprawę wskutek uchylenia jego poprzedniego wyroku, nie powinien w wyroku z dnia 20 września 1996 r. orzekać o nagrodzie z zakładowego funduszu nagród, o nagrodzie jubileuszowej i nagrodzie z zysku, gdyż co do tych roszczeń zapadło już prawomocne orze-

czenie w postaci wyroku Sądu Rejonowego z dnia 7 kwietnia 1994 r. [...]. Powinien natomiast odrzucić pozew stosownie do art. 199 § 1 pkt 2 KPC. Jeżeli zaś nie uczynił tego Sąd Rejonowy, należało to do Sądu Wojewódzkiego, który rozpoznając apelację powoda powinien uchylić ów wyrok w części dotyczącej wymienionych wyżej roszczeń i odrzucić pozew. Tymczasem Sąd Wojewódzki wyrokiem z dnia 14 lutego 1997 r. oddalił apelację.

Powyższy błąd naprawił dopiero, choć z pewnym zastrzeżeniem, Sąd Wojewódzki po uchyleniu wskazanego wyroku przez Sąd Najwyższy, gdyż wyrokiem - obecnie zaskarżonym kasacją - zmienił wyrok Sądu Rejonowego z dnia 20 września 1997 r. w części oddalającej powództwo o nagrodę z zakładowego funduszu nagród, nagrodę jubileuszową i nagrodę z zysku oraz o odsetki od tych roszczeń i w tym zakresie odrzucił pozew. Wprawdzie zgodnie z art. 386 § 3 KPC, w sytuacji gdy pozew ulega odrzuceniu, Sąd drugiej instancji powinien uchylić wyrok i odrzucić pozew, lecz orzeczenie przez Sąd Wojewódzki o zmianie wyroku zamiast o jego uchyleniu, przy jednoczesnym odrzuceniu pozwu, nie powoduje nieważności rozstrzygnięcia i nie jest także uchybieniem zarzucanym w kasacji. Nie wymienia się bowiem w niej naruszenia art. 386 § 3 w związku z art. 199 § 1 pkt 2 KPC.

Gdy chodzi o przypisywane zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 65 § 1, art. 86 i art. 93 KPC, to Sąd Najwyższy nie podziela powyższego zarzutu. Sąd Wojewódzki oceniając wyrok Sądu Rejonowego z dnia 20 września 1996 r. uznał, że wyrok ten nie powinien rozstrzygać o roszczeniach powoda z tytułu tzw. 13 pensji, nagrody jubileuszowej i nagrody z zysku, gdyż zakres rozpoznawania sprawy wyznaczył wyrok Sądu Wojewódzkiego z dnia 4 listopada 1994 r. [...], który uchylił wyrok Sądu Rejonowego z dnia 7 kwietnia 1994 r. tylko w zakresie roszczenia o wyrównanie wynagrodzenia za czas od 7 (lub 16) grudnia 1992 r. do 31 marca 1993 r. i w tej części przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Natomiast o wymienionych wyżej roszczeniach, oddalonych wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 7 kwietnia 1994 r., Sąd Wojewódzki w wyroku z dnia 4 listopada 1994 r. w ogóle nie orzekał, uznając na podstawie stanowisk pełnomocnika powoda i samego powoda, że nie są one przedmiotem zaskarżenia w rewizji. Jeżeli więc Sąd Wojewódzki przyjął w zaskarżonym wyroku, że co do tych roszczeń wyrok Sądu Rejonowego z dnia 7 kwietnia 1994 r. uprawomocnił się, w związku z czym nie mogą odnieść skutku późniejsze pisma wnoszone przez powoda, ponownie domagające się zasądzenia tychże roszczeń, to pogląd ten nie podważa zdolności powoda do czynności

procesowych zagwarantowanych art. 65 § 1 KPC ani możliwości działania przed sądem osobiście lub przez pełnomocnika, wynikającej z art. 86 KPC. Nie narusza także art. 93 KPC stanowiącego, że mocodawca stający jednocześnie z pełnomocnikiem może niezwłocznie prostować lub odwoływać oświadczenia pełnomocnika. Nie zdarzyło się bowiem w toku postępowania, że Sąd Wojewódzki przyjął jako miarodajne oświadczenia pełnomocnika powoda, a pominął oświadczenia samego powoda, które były sprzeczne ze stanowiskiem jego pełnomocnika. Podobnego zarzutu nie można także uczynić Sądowi Rejonowemu dwukrotnie rozpoznającemu sprawę powoda, gdyż pierwszym wyrokiem (z 7 kwietnia 1994 r.) orzekł o całości żądań powoda, a drugim wyrokiem (z 20 września 1996 r.) - mimo określenia przez Sąd Wojewódzki zakresu postępowania - ponownie rozpoznał omawiane żądania powoda i oddalił je.

Sąd Wojewódzki uznał w zaskarżonym wyroku, że wyrok Sądu Rejonowego z dnia 7 kwietnia 1994 r. w części dotyczącej tzw. trzynastej pensji, nagrody jubileuszowej i nagrody z zysku uprawomocnił się wobec jego niezaskarżenia. Pogląd ten jest trafny, gdyż do takiego stwierdzenia mogła doprowadzić Sąd drugiej instancji treść rewizji pełnomocnika powoda i samego powoda. Poza tym od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 20 września 1996 r. pełnomocnik powoda złożył apelację, w której wniósł „o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez 1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1.470 zł z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia 1993 r., 2. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokata Wojciecha P. kosztów zastępstwa procesowego powoda przed Sądem drugiej instancji”. Powyższa kwota stanowi różnicę między wynagrodzeniem przyznany powodowi za 4 miesiące i wypłaconą odprawą, a wysokością tych świadczeń określoną przez powoda. Tak więc dochodzone przez powoda roszczenia zostały jasno określone. Wprawdzie po zamknięciu rozprawy, a przed wydaniem wyroku z dnia 14 lutego 1997 r. przez Sąd Wojewódzki powód złożył własną „apelację uzupełniającą”, wskazującą jako przedmiot zaskarżenia 24.110 zł, jednak Sąd Wojewódzki w zaskarżonym wyroku uznał, że pismo to zostało złożone po upływie ustawowego terminu do wniesienia apelacji, a przede wszystkim dotyczy roszczeń rozstrzygniętych prawomocnie wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 7 kwietnia 1994 r. [...].

Powyższe stanowisko nie świadczy o naruszeniu powołanych w kasacji przepisów postępowania, lecz jest konsekwencją przyjętej w Kodeksie postępowania cywilnego zasady, że gdy w sprawie występuje tożsamość przedmiotu i podstawy

sporu oraz tożsamość stron, droga sądowa dla takiego roszczenia jest niedopuszczalna (art. 199 § 1 pkt 2 KPC).

Z przedstawionych wyżej przyczyn Sąd Najwyższy uznał, że kasacja nie zawiera usprawiedliwionych podstaw, wobec czego stosownie do art. 393<sup>12</sup> KPC orzekł jak w sentencji wyroku.

=====